

Tytuł tej książki wziął się z ogrodu, w którym przed laty wyrósł krzew tamaryszku.

Wyrósł piękny, o mocnych czterech gałęziach. Teraz, jesienią i zimą krzew dzielnie przyjmuje na siebie lodowate zawieruchy i ciężkie śniegi, lekko uginając gałęzie i wspierając jedne o drugie.

Ale wiosną i latem, znów smukły i zielony, zakwita fioletowo, koronką drobnych kwiatów.

Przyciąga motyle, mruczące trzmiele, osy, a mieszkające obok w budce sikorki składają mu przelotne wizyty.

Bohaterkami tej powieści są cztery przyjaciółki - takie od zawsze, od szkoły po ukończone różne studia. Dojrzałe, odważne, bliskie sobie i piękne. Podnoszą się wzajemnie, gdy życie da im popalić, lub gdy potykają się na nierównych ścieżkach losu, zawsze lojalne i niezawodne, zakwitają radością, spotykając szczęście lub dostrzegając je u innych. Są różne, jak różne jest ich miejsce w życiu i jak różne są ich zawody, ale zawsze wspierają się jak gałęzie krzewu tamaryszku i zawsze mogą wzajemnie na siebie liczyć...

ŹRÓDŁO OPISU:

<http://woblink.com/e-book,powiesci-obyczajowe-muza-sa-kwitnacy-krzew-tamaryszku-wanda-majer-pietraszak,19777>

DOSTĘP 26.05.2015r.